

Sygn. akt I ACa 917/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 marca 2017 roku

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Dariusz Rystał
Sędziowie:	SSA Mirosława Gołuńska (spr.) SSA Edyta Buczkowska-Żuk
Protokolant:	st.sekr.sądowy Beata Waclawik

po rozpoznaniu w dniu 2 marca 2017 roku na rozprawie w Szczecinie

sprawy z powództwa M. S. (1)

przeciwko M. S. (2)

o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie

z dnia 30 czerwca 2016 roku, sygn. akt I C 279/16

I. oddala apelację,

II. zasądza od pozwanej na rzecz powódki kwotę 10.800 zł (dziesięć tysięcy osiemset złotych) tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

SSA E. Buczkowska-Żuk SSA D. Rystał SSA M. Gołuńska

Sygn. akt I A Ca 917/16

UZASADNIENIE

Powódka M. S. (1) w pozwie skierowanym przeciwko pozwanej M. S. (2) domagała się uznania za bezskuteczną w stosunku do niej czynności prawnej - umowy darowizny z dnia 29 października 2013 r. na mocy której E. S. (1) przekazał na rzecz M. S. (2) udział wynoszący 1/2 część w nieruchomości położonej w S. przy ul. (...). Powódka wносиła nadto o zasądzenia od pozwanej kosztów procesu. Powódka podała, że postanowieniem sądowym o podziale majątku wspólnego z dnia 14 lutego 2012 r. zasądzono na jej rzecz od E. S. (1) 731.500 zł tytułem wyrównania udziałów w majątku wspólnym i rozliczenia nakładów i wydatków, z czego E. S. (1) nie uiszczył na jej rzecz żadnej kwoty. Wszczęta przeciwko niemu egzekucja komornicza okazała się bezskuteczna, wyzbył się bowiem majątku.

Nieruchomość położoną w S. przy ul. (...) przekazał na rzecz córki M. S. (2) w drodze dwóch darowizny , a mianowicie z dnia 21 marca i 29 października 2013 r. , za każdym razem w udziale do 1/2 części. Roszczenie objęte pozwem dotyczy umowy darowizny z dnia 29 października 2013 r. Postępowanie egzekucyjne nie doprowadziło do wyjawienia majątku dłużnika, które pozwoliłoby na zaspokojenie należności przysługującej powódce z podziału majątku wspólnego . Powódka twierdziła ,że zaistniały w sprawie wszystkie przesłanki do uznania powyższej czynności prawnej za bezskuteczną wobec niej, na podstawie art. 527 k.c. i dalszych.

Pozwana w odpowiedzi na pozew wniosła o oddalenie powództwa i o zasądzenie na jej rzecz kosztów postępowania. Wskazała, że w sprawie zastosowanie znajduje art. 59 k.c. , a nie art. 527 k.c. przywoływany przez powódkę . Z kolei roszczenie oparte o art. 59 k.c. podlega oddaleniu z uwagi na upływ określonego art. 59 § 2 k.c. rocznego terminu w którym może nastąpić realizacja uprawnienia do żądania uznania czynności za bezskuteczną. Według pozwanej, przesłanki określone w art. 527 § 1, 3, 4 k.c. nie zostały przez powódkę wykazane, w szczególności przesłanka niewypłacalności dłużnika, lub niewypłacalności w wyższym stopniu na skutek podjęcia zaskarżonej czynności prawnej. Darowizna uczyniona na jej rzecz przez E. S. (1) nie spowodowała pokrzywdzenia wierzycieli. Dokonując darowizny dłużnik zmniejszył swój majątek o kwotę 300.000 zł, jednak ubytek w majątku uzupełnił o dodatkowy składnik wprowadzając do swojego majątku założoną przez siebie spółkę kapitałową o nazwie (...) Sp. z o.o. z siedzibą w S. o kapitale zakładowym 315.000 zł, opłaconym gotówką przez E. S. (1), będącym jedynym jej właścicielem i udziałowcem (KRS nr (...)). Pozwana twierdziła , że jej działanie nie było złej wierz. Nie miała wiedzy o rozliczeniach pieniężnych między rodzicami ,uważa jednak ,że orzeczenie sądowe o podziale majątku wspólnego rodziców jest nietrafne.

Sąd Okręgowy w Szczecinie wyrokiem z dnia 30 czerwca 2016 roku :

1. uznał za bezskuteczną w stosunku do powódki M. S. (1) umowę darowizny udziału do 1/2 części własności nieruchomości położonej przy ulicy (...) w S., dla której Sąd Rejonowy Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie prowadzi księgę wieczystą KW nr (...), zawartą pomiędzy E. S. (1) i M. S. (2) w dniu 29.10.2013 roku, przed notariuszem Z. C., rep. A nr (...), do wysokości wierzytelności powódki w kwocie 731.500 zł ,wynikającej z postanowienia Sądu Rejonowego Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie z dnia 14.02.2012 roku, wydanego w sprawie o sygn. akt II Ns 2205/09,
2. zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 3.600 zł tytułem zwrotu części kosztów procesu, a w pozostałej części postanowił nie obciąża jej tymi kosztami,
3. nakazał pobrać od pozwanej M. S. (2) na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Szczecinie kwotę 3.469 zł tytułem części nieuiszczonych kosztów sądowych, w pozostałej części nie obciążył jej tymi kosztami.

Orzeczenie zostało oparte na następujących ustaleniach faktycznych :

M. S. (1) przysługuje wobec dłużnika E. S. (1) wierzytelność w kwocie 731.500 zł zasądzona postanowieniem Sądu Rejonowego Szczecin – Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie z dnia 14 lutego 2012 r., w sprawie o sygn. akt II Ns 2205/09 wszczętej z jej wniosku z udziałem E. S. (1) i M. S. (2) o podział majątku tytułem wyrównania udziałów w majątku wspólnym i rozliczenia nakładów - pkt 5 postanowienia . Dłużnik zobowiązany został do zapłaty na jej rzecz wskazanej kwoty w ciągu sześciu miesięcy od uprawomocnienia się tego orzeczenia z ustawowymi odsetkami w przypadku opóźnienia w płatności. W punkcie VII postanowienia Sąd zabezpieczył zasądzoną na jej rzecz w punkcie V spłatę w ten sposób, że ustanowił hipotekę przymusową na nieruchomości położonej przy ul. (...) w S. w kwocie 731,500 zł. Postanowieniem z dnia 5 marca 2014 r. Sąd Rejonowy Szczecin - Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie nadał prawomocnemu postanowieniu z dnia 14 lutego 2012 r. klauzulę wykonalności w zakresie roszczenia z pkt V .

W dniu 29 października 2013 r. E. S. (1) darował M. S. (2) - córce -przysługujący mu udział do 1/2 części we własności nieruchomości położonej w S. przy ul. (...) dla której Sąd Rejonowy Szczecin Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie X Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą KW nr (...). Umowa w formie aktu notarialnego ,wpisanego do

rep. A pod nr (...) ,została sporządzona został przez notariuszem . E. S. (1) nie zapłacił na rzecz wierzycielki M. S. (1) tytułem spłaty żadnej kwoty .

W dniu 24 marca 2014 r. M. S. (1) wniosła do Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym Szczecin - Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie wniosek o wszczęcia egzekucji przeciwko dłużnikowi E. S. (1) w celu wyegzekwowania należności wynikającej z tytułu wykonawczego w postaci postanowienie Sądu Rejonowego Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie z 14 lutego 2012 r. zaopatrzonego w sądową klauzulę wykonalności. Postępowanie egzekucyjne prowadzone było pod sygn. akt Km 199/14. W piśmie z 24 marca 2014 r. Komornik zawiadomił dłużnika E. S. (1) o wszczęciu egzekucji ,dłużnik odebrał pismo komornika w dniu 15 kwietnia 2014 r. Postanowieniem z 24 marca 2014 r. Komornik Sądowy oddalił wniosek M. S. (1) w zakresie egzekucji z nieruchomości położonej w S. przy ul. (...) (Kw nr (...)) ponieważ właścicielem nieruchomości nie był już dłużnik lecz M. S. (2). W toku egzekucji Komornik stwierdził , że prowadzone w trybie art. 801 i 761 § 1 k.p.c. postępowanie nie doprowadziło do wyjawienia majątku dłużnika . Ustalił dodatkowo, że przeciwko dłużnikowi prowadzona jest egzekucja alimentów ,z zaległością ponad 4.000 zł i bieżącą ratą 300 zł miesięcznie. Zajęcia rachunków bankowych dłużnika okazało się bezskuteczne z uwagi na brak środków. Dłużnik nie figurował w Centralnej Ewidencji Pojazdów , nie posiadał też nieruchomości na terenie Gminy Miasto S.. Dłużnik został zidentyfikowany w ewidencji komputerowej ZUS jako osoba zgłoszona do ubezpieczenia zdrowotnego w Powiatowym Urzędzie Pracy, nie pobierająca zasiłku dla bezrobotnych i świadczenia emerytalno-rentowego. Urząd Skarbowy nie odnotował powiązań z działalnością gospodarczą. Według oświadczenia samego dłużnika nie posiada on żadnego innego majątku z którego można skutecznie prowadzić postępowanie egzekucyjne. W toku postępowania nie ustalono wierzytelności, rachunków bankowych, z których można prowadzić skuteczną egzekucję. W konsekwencji 30 grudnia 2014 r. Komornik umorzył postępowanie egzekucyjne wobec stwierdzenia bezskuteczności egzekucji. Dłużnik E. S. (1) posiada 315 udziałów w spółce (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S. o kapitale zakładowym 315.000 zł, której jest jedynym udziałowcem, wpisanej 6 listopada 2011 r do KRS , pod nr (...). W dniu 30 czerwca 2014 r. M. S. (2) zawarła z (...) Spółką Akcyjną w S. ,na okres 25 lat , umowę dzierżawy od 30 czerwca 2014 r. do 30 czerwca 2039 r, nieruchomości położonej w S. przy ul. (...), Kw nr (...), prawo dzierżawy zostało wpisane do wskazanej księgi wieczystej . M. S. (2) zamieszkuje przy ul. (...) w S. z partnerem do którego należy mieszkanie .Posiada własny lokal mieszkalny, który aktualnie jest wynajmowany. Pozwana pozostaje w dobrych relacjach z powódką ,która jest jej matką jak i z ojcem – dłużnikiem E. S. (1). Powódka informowała pozwaną o zobowiązaniu dłużnika z tytułem spłaty wyrównania udziałów w majątku wspólnym i rozliczenia nakładów orzeczonych postanowieniem sądowym z 14 lutego 2012 r. Pozwana wyraziła zgodę na przyjęcie darowizny uznając, że jeżeli jej nie przyjmie dłużnik dokona darowizny nieruchomości na rzecz innej, obcej osoby.

Po dokonaniu kwalifikacji prawnej tak poczynionych ustaleń faktycznych Sąd Okręgowy uznał powództwo za uzasadnione .

Powódka M. S. (1) wносиła o ustalenie za bezskuteczną wobec niej umowy darowizny z 29 października 2013 r. pomiędzy E. S. (1) ,jej dłużnikiem , a pozwaną M. S. (2) jako obdarowaną , w zakresie 1/2 własności nieruchomości położonej w S. przy ul. (...). Powódka wykazała posiadanie wobec E. S. (1) wymagalnej wierzytelności oraz to ,że darowizna została dokonana z jej pokrzywdzeniem jako wierzyciela , dłużnik bowiem wyzbył się majątku stając się niewypłacalnym lub niewypłacalnym w wyższym stopniu.

Dalej Sąd wskazał ,że przepis art. 527 § 1 k.c. stanowi ,że gdy skutek czynności prawnej dłużnika dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową, każdy z wierzycieli może żądać uznania tej czynności za bezskuteczną w stosunku do niego, jeżeli dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli, a osoba trzecia o tym wiedziała lub przy zachowaniu należytej staranności mogła się dowiedzieć (§ 1). Czynność prawna dłużnika jest przy tym dokonana z pokrzywdzeniem wierzycieli, jeżeli skutek tej czynności dłużnik stał się niewypłacalny albo stał się niewypłacalny w wyższym stopniu, niż był przed dokonaniem czynności (§ 2). Jeżeli skutek czynności prawnej dłużnika dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli uzyskała korzyść majątkową osoba będąca w bliskim z nim stosunku, domniemywa się, że osoba ta wiedziała, iż dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli (§ 3). Jeżeli skutek czynności prawnej dłużnika dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli korzyść majątkową uzyskał przedsiębiorca pozostający z dłużnikiem w stałych

stosunkach gospodarczych, domniemywa się, że było mu wiadome, iż dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli (§ 4). Konstrukcja ochrony pauliańskiej oparta jest na instytucji względnej bezskuteczności czynności prawnej dokonanej przez dłużnika z pokrzywdzeniem wierzyciela, ochrona ta polega na możliwości zaskarżenia przez wierzyciela krzywdzącej go czynności prawnej celem uznania tej czynności za bezskuteczną względem niego. W razie uwzględnienia tego żądania przez sąd wierzyciel uzyskuje możliwość dochodzenia zaspokojenia od osoby trzeciej, będącej stroną czynności prawnej uznanej za bezskuteczną wobec skarżącego, z ograniczeniem do przedmiotów majątkowych, które wskutek zaskarżonej czynności wyszły z majątku dłużnika lub do niego nie weszły. Tak więc przesłanki warunkujące możliwość skorzystania przez uprawnionego z ochrony pauliańskiej to: 1) istnienie godnego ochrony interesu wierzyciela w postaci wierzytelności; 2) pokrzywdzenie wierzyciela wskutek czynności prawnej dokonanej przez dłużnika; 3) dokonanie przez dłużnika czynności prawnej z osobą trzecią; 4) dokonanie przez dłużnika czynności ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela; 5) uzyskanie wskutek tej czynności korzyści majątkowej przez osobę trzecią; 6) działanie osoby trzeciej w złej wierze. Dla zastosowania skargi pauliańskiej wszystkie wymienione przesłanki muszą wystąpić kumulatywnie, a ciężar ich udowodnienia co do zasady – zgodnie z regułą dowodową wyrażoną w art. 6 k.c. – obciąża wierzyciela, który jest uprawniony do zaskarżenia czynności prawnej dłużnika. Jedną z przesłanek skargi pauliańskiej jest to, aby osoba trzecia, która odniosła korzyść majątkową z dokonania zaskarżonej czynności prawnej była w złej wierze, co oznacza, że wiedziała, że dłużnik dokonał tej czynności ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli lub aby przy zachowaniu należytej staranności mogła się o tym dowiedzieć. Wykazanie, że osoba trzecia wiedziała, że dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli, ułatwia domniemanie prawne wynikające z art. 527 § 3 k.c., w przypadku gdy osobą trzecią uzyskującą korzyść majątkową na skutek czynności prawnej dokonanej przez dłużnika jest osoba będąca w bliskim z nim stosunku. Stosunek bliskości na ogół wynika z powiązań rodzinnych, ale może wynikać także z innych więzi, w szczególności uczuciowych, przyjacielskich, towarzyskich czy majątkowych. Z kolei art. 528 k.c. przewiduje, że jeżeli wskutek czynności prawnej dokonanej przez dłużnika z pokrzywdzeniem wierzycieli osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową bezpłatnie, wierzyciel może żądać uznania czynności za bezskuteczną, chociażby osoba ta nie wiedziała i nawet przy zachowaniu należytej staranności nie mogła się dowiedzieć, że dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli. Powódka opierająca roszczenia na przepisach art. 527 i 528 k.c. wykazała przysługującą jej na podstawie tytułu wykonawczego wobec dłużnika, byłego męża E. S. (1), wierzytelność w kwocie 731.500 zł z ustawowymi odsetkami od 29 grudnia 2013r. Uwagi pełnomocnika pozwanej dotyczące kwestii podziału majątku wspólnego Sąd uznał za nieistotne wobec istnienia w tym zakresie prawomocnego orzeczenia sądowego. Pozwana mogłaby jedynie - czego nie uczyniła - zarzucić, że wierzyciel wobec spłaty przez dłużnika zasądzonej wierzytelności, nie jest już pokrzywdzony (spłata całkowita) lub jest pokrzywdzony w mniejszym zakresie niż twierdzi. W sprawie nie było kwestionowane, że dłużnik E. S. (1) nie spłacił swojego zobowiązania wobec powódki w żadnym zakresie, wszczęte w stosunku do, niego postępowanie egzekucyjne nie przyniosło żadnego skutku z uwagi na bezskuteczność egzekucji z majątku dłużnika. Dla skuteczności skargi pauliańskiej nie jest konieczne, aby w zamiarze dłużnika leżało pokrzywdzenie wierzycieli ani też by zamiar ten skierowany był przeciwko określonemu wierzycielowi. Wystarczająca jest już świadomość dłużnika, że czynność prawna przez niego dokonana może spowodować dla ogółu wierzycieli niemożność zaspokojenia się. Przenosząc to do sprawy Sąd stwierdził, że jej okoliczności nie pozostawiają również w tej kwestii wątpliwości. Dłużnik będąc świadomym zobowiązań wobec powódki wyzbył się jedynego składnika majątku w ten sposób, że jakakolwiek egzekucja stała się niemożliwa. Wynika to jednoznacznie z dokumentów z akt sprawy egzekucyjnej Km 199/14. Wynika z nich bowiem, że dłużnik nie ma żadnego majątku ani jakiegokolwiek źródła dochodów.

Sąd podkreślił, że pokrzywdzenie wierzyciela powstaje na skutek takiego stanu majątku dłużnika, który powoduje niemożność, utrudnienie lub odwleczenie zaspokojenia wierzyciela. Natomiast „niewypłacalność dłużnika” określa się jako brak możliwości wywiązania się ze zobowiązań finansowych, jako sytuację, gdy pasywa majątku dłużnika przewyższają jego aktywa i z majątku dłużnika nie można pokryć wszystkich jego długów. Niewypłacalność o której mowa w art. 527 § 2 k.c. to aktualny (w chwili orzekania) brak możliwości wywiązywania się ze zobowiązań finansowych. Oznacza on taki obiektywny stan majątku dłużnika, wykazany wszelkimi dostępnymi środkami dowodowymi, których egzekucja prowadzona zgodnie z przepisami k.p.c., nie może przynieść zaspokojenia wierzytelności pieniężnej przysługującej dłużnikowi. Pokrzywdzenie wierzyciela należy oceniać nie według chwili dokonania czynności prawnej dłużnika z osobą trzecią, lecz według chwili jej zaskarżenia - wystąpienia z żądaniem

uznania bezskuteczności czynności prawnej Wynika to z celu omawianego przepisu, jakim w istocie nie jest samo pozbawienie skuteczności prawnej zaskarżonej czynności, lecz umożliwienie wierzycielowi prowadzenia skutecznej egzekucji.

Przenosząc te uwagi do sprawy Sąd podkreślił, że przesłanka dokonania czynności prawnej z pokrzywdzeniem wierzyciela, w związku z czym dłużnik stał się niewypłacalny, została spełniona. Wskutek dokonanej darowizny majątek dłużnika został uszczuplony o wartość nieruchomości, której wysokość określona została przez strony umowy darowizny na 300.000 zł.

Za chybione Sąd pierwszej instancji uznał zarzut pozwanej, że umowa darowizny nie wywołała skutku niewypłacalności dłużnika lub jego pogłębienia, wskutek tego, że przed darowizną do majątku dłużnika weszło 315 udziałów w (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w S. o kapitale zakładowym 315.000 zł, w której jedynym udziałowcem jest dłużnik. Przesłanka pokrzywdzenia musi istnieć w czasie wystąpienia z powództwem pauliańskim i w trakcie procesu aż do jego zakończenia, a dokonanie zaskarżonej czynności i stan niewypłacalności muszą pozostawać ze sobą w związku. Czynność prawna dłużnika, za którą otrzymał lub mógł otrzymać świadczenie ekwiwalentne, nie powoduje pokrzywdzenia wierzycieli tylko wówczas, gdy uzyskany ekwiwalent znajduje się w majątku dłużnika lub został wykorzystany do zaspokojenia wierzycieli. Z faktu wcześniejszego nabycia przed E. S. (1) udziałów w założonej przez siebie spółce z ograniczoną odpowiedzialnością, w której jest jedynym udziałowcem, nie wynika, że późniejsza darowizna nieruchomości nie pogorszyła jego wypłacalności. Pozwana swoich twierdzeń, że jest inaczej i że dłużnik ma inny majątek, do którego można skierować egzekucję, w żaden sposób nie wykazała. W toku egzekucji dłużnik nie wskazał takiego majątku, zaprzeczył wręcz jego posiadaniu. Ustalono wręcz, że dłużnik nie ma majątku i nie prowadzi żadnej działalności gospodarczej. W takiej sytuacji brak było jakichkolwiek podstaw dla wniosku, że dłużnik nie dokonał skarżonej czynności prawnej z pokrzywdzeniem wierzycieli. Do tego powódka dysponuje tytułem egzekucyjnym wydanym przeciwko E. S. (1), a nie spółce z o.o. W tej sytuacji twierdzenia, że dłużnik majątku nie uszczuplił okazały się całkowicie bezzasadne. Nawet jednak, gdyby przyjąć, tezę pozwanej, że nabyte udziały w spółce należy zaliczyć na wartość majątku E. S. (1), to ich wartość określona na kwotę 315.000 zł nie została w żaden sposób wykazana, a po drugie, gdyby faktycznie odpowiadała tej wartości, to i tak nie zaspokoiłaby chronionej wierzytelności, której wartość ustalono na kwotę 731.500 zł, pomijając już niepewne możliwości przeprowadzenia skutecznej egzekucji z wskazywanych przez pozwaną udziałów w spółce oraz ich realną, wynikową wartość. Dłużnik staje się niewypłacalny w wyższym stopniu, gdy zaspokojenie można uzyskać z dodatkowym znacznym nakładem kosztów, czasu i ryzyka. Istotne dla zbadania wystąpienia przesłanki pokrzywdzenia wierzyciela jest ustalenie, czy w przypadku nie dokonania konkretnej czynności wierzyciel faktycznie zostałby pokrzywdzony. Niewątpliwie wyzbycie się przez dłużnika 1/2 udziału w nieruchomości położonej przy ul. (...) w S. o wartości 300.000 zł uszczupliło jego majątek, co najmniej na tyle, że stał się on niewypłacalny w wyższym stopniu niż był przed zawarciem umowy darowizny. W ocenie Sądu nie można było przyjąć, że pozwana nie wiedziała o zobowiązaniach ojca wobec jej matki skoro jest w dobrych relacjach z rodzicami, do tego była stroną postępowania w sprawie o podział majątku prowadzonej przez wiele lat, jak i zobowiązaną, której dotyczy rozstrzygnięcie wydane w tej sprawie. W postanowieniu o podziale majątku z dnia 14 lutego 2012 r. Sąd uznał za bezskuteczne w stosunku do wnioskodawczyni M. S. (1) rozporządzenie przez uczestnika E. S. (1) spółdzielczym własnościowym prawem do lokalu mieszkalnego położonego w S. przy ul. (...) oraz spółdzielczym własnościowym prawem do garażu numer (...) położonego w S. w budynku przy ul. (...) w S. w drodze umowy darowizny z dnia 17 stycznia 2007 r. Nie można zatem uznać, że pozwana mogła nie wiedzieć o wierzytelności dłużnika wobec powódki. Jak wynika z umowy darowizny z dnia 29 października 2013 r. pozwana urodziła się (...), zatem obecnie ma 32 lata, musi więc być osobą w pełni świadomą skutków podejmowanych przez siebie czynności prawnych. Okoliczności te potwierdziła powódka w swoich zeznaniach. Ostatecznie Sąd uznał, że te ustalenia nie miały znaczenia wobec treści art. 528 k.c. Skarżona czynność prawna jest bowiem czynnością nieodpłatną, zatem okoliczność, że osoba trzecia wiedziała lub przy zachowaniu należytej staranności mogła się dowiedzieć o tym, że dokonując czynności prawnej dłużnik działał z pokrzywdzeniem wierzycieli nie ma znaczenia.

Wobec obrony pozwanej Sąd pierwszej instancji podkreślił, że roszczenie powódki o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną w sprawie zostało oparte na przepisach art. 527 k.c. i dalszych, a nie na art. 59 k.c. przewidującym

odrębną od skargi pauliańskiej instytucję żądania bezskuteczności umowy, której zawarcie czyni całkowicie lub częściowo niemożliwym zadośćuczynienie roszczeniu osoby trzeciej. Dalej wyjaśnił, że mimo podobieństwa skutku, jakim jest uznanie określonej czynności prawnej za bezskuteczną w stosunku do powoda, zachodzą daleko idące odrębności między unormowaniem art. 59 k.c. a unormowaniem art. 527-534 k.c. Artykuł 59 k.c. wprowadził instytucję prawną, umożliwiającą zaspokojenie przysługującego osobie trzeciej takiego roszczenia, zadośćuczynienie któremu byłoby niemożliwe całkowicie lub częściowo wskutek wykonania umowy zawartej przez zobowiązanego do zaspokojenia tego roszczenia z inną osobą. Wspomniane roszczenie powinno pozostawać w takim stosunku do przedmiotu umowy, że samo wykonanie tej umowy czyni niemożliwym zadośćuczynienie roszczeniu; niemożność zaspokojenia roszczenia ma być bezpośrednim skutkiem wykonania umowy. Właśnie ze względu na ten ścisły związek zachodzący między niemożnością zadośćuczynienia roszczeniu a zaskarżoną umową, artykuł 59 k.c. nie wymaga wykazania jakichkolwiek dalszych przesłanek poza udowodnienie, że strony umowy wiedziały o roszczeniu osoby trzeciej albo że umowa była nieodpłatna. Inny natomiast jest cel akcji pauliańskiej, zapewniającej wierzycielowi ochronę w razie niewypłacalności dłużnika przez przeciwdziałanie ujemnym dla wierzyciela skutkom czynności prawnej dłużnika dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli, tzn. takiej czynności, wskutek której dłużnik stał się niewypłacalny albo stał się niewypłacalny w wyższym stopniu, niż był przed dokonaniem czynności. Sam fakt dokonania przez dłużnika określonej czynności prawnej nie narusza żadnych praw wierzyciela, jeżeli może on zaspokoić swą wierzytelność z innego majątku dłużnika. Dlatego też przesłanki, od których zależy udzielenie wierzycielowi ochrony polegającej na umożliwieniu mu zaspokojenia wierzytelności z przedmiotów majątkowych, jakie wskutek tej czynności wyszły z majątku dłużnika lub do niego nie weszły, różnią się w sposób istotny od przesłanek uzasadniających udzielenie ochrony na podstawie art. 59 k.c. Do udzielenia bowiem ochrony wierzycielowi konieczne jest w zasadzie ustalenie, że czynność prawna dłużnika została dokonana ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli, że osoba odnosząca korzyść z tej czynności o tym wiedziała lub przy zachowaniu należytej staranności mogła się dowiedzieć, a nadto że wskutek tej czynności dłużnik stał się niewypłacalny albo stał się niewypłacalny w wyższym stopniu, niż był przed dokonaniem czynności. W sytuacji objętej hipotezą art. 59 k.c. bezskuteczność umowy w stosunku do osoby trzeciej działa przeciwko wszystkim kontrahentom umowy, wobec czego powództwo o uznanie umowy za bezskuteczną powinno być skierowane przeciwko wszystkim tym kontrahentom. Natomiast roszczenie o uznanie za bezskuteczną czynności prawnej dłużnika dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli - ze względu na zamierzony skutek, jakim jest umożliwienie wierzycielowi zaspokojenia w drodze egzekucji przysługującej mu przeciwko dłużnikowi wierzytelności z przedmiotów majątkowych, które wyszły z majątku dłużnika lub do niego nie weszły - powinno być, stosownie do dyspozycji art. 531 k.c., dochodzone tylko przeciwko osobie, która wskutek tej czynności odniosła korzyść majątkową. O odmienności omówionych instytucji prawnych świadczą również terminy przewidziane do dochodzenia uznania czynności prawnej za bezskuteczną. W sytuacji określonej w art. 59 k.c. obowiązuje termin jednego roku od zawarcia umowy, natomiast do dochodzenia ochrony w razie niewypłacalności dłużnika przewidziany jest termin pięciu lat od daty czynności dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli (art. 534 k.c.)

Przenosząc te uwagi do sprawy Sąd Okręgowy stwierdził brak podstaw dla zakwestionowania podstawy prawnej roszczenia powódki i w konsekwencji, wobec poczynionych wyżej ustaleń, jej powództwo jako oparte na art. 527 k.c. w związku z art. 528 k.c., jako uzasadnione uwzględnił (pkt 1.).

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.c. i art. 102 k.p.c. w związku z § 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. 2015, poz. 1800) zasądzając od pozwanej na rzecz powódki kwotę 3.600 zł tytułem zwrotu części kosztów procesu. Jednocześnie Sąd zasądził od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Szczecinie kwotę 3.469 zł tytułem zwrotu części nieuiszczonych kosztów sądowych, od których powódka została zwolniona w całości. Sąd szerzej uzasadnił zastosowanie w sprawie art. 102 k.p.c.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego wniosła pozwana zaskarżając orzeczenie w całości.

Pozwana zaskarżonemu orzeczeniu zarzuciła :

1. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia polegający na przyjęciu, że do rozpatrzenia pozwu powódki żądania umowy darowizny zawartej przez E. S. (1) i M. S. (2) z dnia 29 października 2013 roku w formie aktu notarialnego rep. A nr (...), dla której Sąd Rejonowy Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie prowadzi księgę wieczystą KW (...) stosowne są przepisy art. 527 k.c. i dalsze, gdy w rzeczywistości wyłącznie przepisy art.59 k.c. mają zastosowanie,

2. zasądzenie zwrotu wysokich kosztów zastępstwa procesowego mimo wniosku o zwolnienie pozwanej od tych kosztów w sytuacji uznania pozwu (art. 102 k.p.c.),

3. zasądzenie zwrotu nieuiszczonych kosztów sądowych mimo wniosku o zwolnienie pozwanej od tych kosztów w sytuacji uznania pozwu (art. 102 k.p.c.)

W konsekwencji tak sformułowanych zarzutów pozwana wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez rozpatrzenie sprawy zgodnego ze stanem faktycznym, tj. orzeczenia opartego o rozpatrzenie i zastosowanie art. 59 k.c. oraz całkowite zwolnienie jej od zasądzonych pozwanej kosztów procesu oraz kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Apelacyjny zważył , co następuje :

apelacja pozwanej okazała się bezzasadna i jako taka podlegała oddaleniu.

Sąd drugiej instancji rozpoznający sprawę na skutek apelacji nie jest związany przedstawionymi w niej zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa materialnego, wiążą go natomiast zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego, jedynie naruszenia prawa procesowego prowadzące do nieważności postępowania bierze pod uwagę z urzędu, czyli bez formułowania przez skarżącego zarzutów w tym zakresie (uchwała składu siedmiu sędziów , mającej moc zasady prawnej z 31 stycznia 2008 r.,III CZP 49/07, OSNC 2008,Nr 6, poz.55). Pozwana nie zarzucała jednak nieważności postępowania , a Sąd Odwoławczy z urzędu jej też się nie dopatrył . Sąd drugiej instancji ma swobodę jurysdykcyjną ograniczoną jedynie granicami zaskarżenia co oznacza ,że powinien naprawić wszystkie naruszenia prawa materialnego, niezależnie od tego, czy zostały wytknięte w apelacji, pod warunkiem, że mieszczą się w granicach zaskarżenia. Jeżeli sąd drugiej instancji nie uzupełnia postępowania dowodowego ani po rozważeniu zarzutów apelacyjnych, nie znajduje podstaw do zakwestionowania oceny dowodów i ustaleń faktycznych orzeczenia pierwszoinstancyjnego wywiązanie się z przewidzianego w art. 328 § 2 k.p.c. obowiązku wskazania w uzasadnieniu orzeczenia podstaw rozstrzygnięcia może nastąpić przez oświadczenie o akceptacji ustaleń faktycznych, a nawet ocen prawnych sądu pierwszej instancji (por . orzeczenia Sądu Najwyższego - z dnia 17 lipca 2009 r. IV CSK 110/09, LEX nr 518138 czy z dnia 5 marca 2015 r. ,V CSK 270/14,LEX nr 1682218) . Taka sytuacja zaistniała w niniejszej sprawie ,wobec powyższego Sąd Apelacyjny stwierdza ,że po pierwsze podziela poczynione w niniejszej sprawie przez Sąd Okręgowy ustalenia faktyczne przyjmując je za własne . W tej sytuacji zbędne jest ich powtarzanie. Po drugie Sąd Odwoławczy za trafną uważa również kwalifikację prawną niewadliwie ustalonego stanu faktycznego sprawy . Sąd Apelacyjny nie prowadził w sprawie postępowania dowodowego. Oparł się przeto podstawie faktycznej ustalonej przez Sąd Okręgowy .

Rzeczą sądu orzekającego jest zawsze ustalenie pełnej podstawy faktycznej rozstrzygnięcia . Za przedmiot dowodu uznaje się przy tym fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie .O tym zaś , które fakty są istotne dla rozstrzygnięcia, decyduje przedmiot postępowania w sprawie, a dokładniej przepisy mające do niego zastosowanie. Należy jednak zawsze pamiętać ,że to strona powodowa przedstawia w pozwie okoliczności, które jej zdaniem kreują dochodzone roszczenie .

Wobec treści jedyne zarzutu z apelacji pozwanej dotyczącego rozstrzygnięcia merytorycznego , przed przejściem do jego oceny , uzasadnione jest krótkie przypomnienie przesłanek , które powinny być spełnione dla uwzględnienia skargi pauliańskiej. Za Sądem pierwszej instancji można powtórzyć ,że zgodnie z treścią art. 527 k.c. dla uznania zasadności skargi paulińskiej muszą być spełnione kumulatywnie następujące przesłanki: 1.wierzyciel posiada prawnie chronioną wiarygodność w stosunku do dłużnika , 2.dłużnik dokonał czynności prawnej z pokrzywdzeniem

wierzyciela - powódki (co oceniamy według chwili zaskarżenia czynności prawnej, a dla stwierdzenia ewentualnego pokrzywdzenia wierzyciela kluczowe jest dokonanie analizy wartości ekwiwalentu, który dłużnik pozyskał w zamian za korzyść, która osoba trzecia uzyskała w wyniku danej czynności. Zaskarżona może być tylko czynność prawna, której skutkiem jest zmniejszenie majątku dłużnika bądź dlatego, że coś z tego majątku ubyło bądź do niego nie weszło, co mogło i powinno wejść, gdyby czynność nie została dokonana.), 3. w wyniku kwestionowanej czynności prawnej osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową (przy czym korzyść osoby trzeciej musi mieć charakter majątkowy, co polega na nabyciu określonego prawa majątkowego, jak i na zwolnieniu z długu), 4. po stronie dłużnika istniała świadomość pokrzywdzenia wierzyciela, 5. osoba trzecia, która korzyść uzyskała działała w złej wierze. Niewątpliwie w drodze skargi pauliańskiej ochronie podlega wierzytelność istniejąca, która musi być realna i skonkretyzowana. Wierzyciel musi więc określić charakter wierzytelności (tytuł prawny) oraz jej wysokość (maksymalną). Wierzytelność powódki wskazana w pozwie wynikała z prawomocnego orzeczenia sądu powszechnego, zaopatrzonego dodatkowo w sądową klauzulę wykonalności. Przedmiotem zaskarżenia może być tylko czynność prawna dłużnika dokonana z pokrzywdzeniem wierzycieli, na skutek której dłużnik stał się niewypłacalny albo stał się niewypłacalny w wyższym stopniu, niż był przed dokonaniem tej czynności (art. 527 § 2 k.c.). Chodzi tu o „niewypłacalność dłużnika”, czyli, najogólniej mówiąc brak możliwości wywiązania się z zobowiązań finansowych. Pokrzywdzenie powstaje na skutek takiego stanu faktycznego majątku dłużnika, który powoduje niemożność, utrudnienie lub odwleczenie zaspokojenia wierzyciela. Tak jak to trafnie przyjął Sąd pierwszej instancji pokrzywdzenie wierzyciela powinno występować zarówno w chwili wystąpienia ze powództwem, jak i w chwili orzekania przez sąd. W wyroku z dnia 15 czerwca 2005 roku, IV CK 806/04 Sąd Najwyższy stwierdził, że o uwzględnieniu powództwa pauliańskiego rozstrzyga nie chwila powstania pokrzywdzenia lecz okoliczność czy istnieje ono w chwili orzekania (Lex nr 177223). Co do świadomości dłużnika krzywdzenia wierzyciela to musi ona istnieć w chwili dokonywania czynności prawnej (dłużnik takie pokrzywdzenie powinien przewidywać). Dłużnik działa ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela, gdy zdaje sobie sprawę (uświadamia sobie), że wskutek dokonania czynności prawnej może spowodować niemożność zaspokojenia się wierzyciela z jego majątku. Kwestie dowodowe w tym zakresie obciążają wierzyciela. Trudności przeprowadzenia tego dowodu co do stanu świadomości dłużnika łagodzi domniemanie ustanowione w art. 529 k.c., które jest ograniczone do sytuacji opisanych w tym przepisie. Domniemanie z powyższego przepisu zakłada istnienie po stronie dłużnika świadomości pokrzywdzenia wierzyciela, jeżeli dłużnik dokonuje darowizny, która powoduje lub pogłębia jego niewypłacalność. Tak więc warunkiem skorzystania przez wierzyciela z powyższego domniemania jest wykazanie, że skarżona czynność miała charakter darowizny, a jej skutkiem było powstanie lub pogłębienie stanu jego niewypłacalności. Domniemanie powyższe jest wzruszalne, dłużnik może dowodzić, że nie ma bezpośredniego związku pomiędzy dokonaną darowizną, a powstaniem lub pogłębieniem się stanu jego niewypłacalności. Postępowanie przed Sądem Okręgowym ograniczyło się do dwóch rozpraw, pozwana nie stawiała się na żadną z nich. Sąd pominął dowód z jej przesłuchania. Z dokumentów w sprawie złożonych, z których sąd przeprowadził dowód, wynika, że przeciwko E. S. (1) jako dłużnikowi toczyło się pod sygn. Km 199/14 postępowanie egzekucyjne z wniosku M. S. (1). Z pisma Komornika z dnia 17.04. 2014 roku wynika, że egzekucja ta pozostawała bezskuteczna. W dniu 22.04.2014 r. dłużnik E. S. (1) w złożonych wyjaśnieniach podał jednoznacznie i stanowczo, że nie posiada żadnego majątku, w tym nie ma udziałów w spółce prawa handlowego. Skutkowało to ostatecznie, wobec dalszej bezskuteczności egzekucji, umorzeniem przez komornika sądowego postanowieniem z dnia 30 grudnia 2014 r. postępowania przeciwko dłużnikowi E. S. (1). Co do spełnienia przesłanki wiedzy osoby trzeciej o działaniu dłużnika ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli zrównana jest sytuacja, gdy osoba trzecia przy zachowaniu należytej staranności mogła tę wiedzę uzyskać (a zatem gdy brak tej wiedzy jest zawiniony). Przepis § 3 art. 527 k.c. wprowadza również ułatwienia przez ustanowienie określonego w nim domniemania prawnego. W celu zastosowania go konieczne jest wykazanie przez wierzyciela, że osobę trzecią łączył z dłużnikiem stosunek bliskości w chwili dokonania czynności prawnej krzywdzącej wierzycieli(a). W razie wykazania tej okoliczności wierzyciel nie ma obowiązku udawadniania, że osoba trzecia wiedziała lub przy dochowaniu należytej staranności mogła się dowiedzieć o świadomości dłużnika pokrzywdzenia wierzyciela. Osoba trzecia może obalić omawiane domniemanie przez udowodnienie, że mimo stosunku bliskości z dłużnikiem nie wiedziała o świadomości dłużnika pokrzywdzenia wierzycieli i nawet przy zachowaniu należytej staranności nie mogła się o tym dowiedzieć. Stosunek bliskości z reguły wynika z powiązań rodzinnych: pokrewieństwa, małżeństwa czy powinowactwa, chociaż w niektórych wypadkach, mimo istnienia formalnych więzów rodzinnych, może on nie zachodzić (np. w razie nieutrzymywania

przez krewnych żadnych kontaktów, wzajemnej między nimi wrogości lub obojętności). Omawiane domniemanie jest bezprzedmiotowe w przypadku, gdy w wyniku czynności prawnej dokonanej z pokrzywdzeniem wierzyciela osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową bezpłatnie. W tej sytuacji zła wiara osoby trzeciej nie stanowi przesłanki skargi pauliańskiej. Przepis art. 528 k.c. stanowi bowiem, że jeżeli wskutek czynności prawnej dokonanej przez dłużnika z pokrzywdzeniem wierzyciela osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową bezpłatnie, wierzyciel może żądać uznania czynności za bezskuteczną chociażby osoba ta nie wiedziała i nawet przy zachowaniu należytej staranności nie mogła się dowiedzieć, że dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli. Wskazany przepis stanowi najdalej idące ułatwienie w realizacji skargi pauliańskiej przez wierzyciela. Według tej regulacji okoliczność, że osoba trzecia wiedziała lub zachowaniu należytej staranności mogła dowiedzieć się o tym, że dokonując czynności prawnej dłużnik działał z pokrzywdzeniem wierzyciela nie ma znaczenia w sytuacji, gdy osoba trzecia uzyskała korzyść nieodpłatnie (bezpłatnie). Innymi słowy wierzyciel nie musi wykazywać wymienionej okoliczności a osoba trzecia nie może się bronić, że nie wiedziała o krzywdzie wierzyciela. Stan świadomości osoby trzeciej jest w takiej sytuacji prawnie obojętny. Czynność prawna, której uznania za bezskuteczną domagała się powódka w tym procesie to umowa darowizny zawarta pomiędzy ojcem - darczyńcą, a córką - obdarowaną. Darowizna jest umowa konsensualną, kauzalną i jednostronnie zobowiązującą, najbardziej brzemienną w skutki jej cechą jest nieodpłatność. Oznacza to ostatecznie, że w sprawie, dla uwzględnienia roszczenia powódki, było bez znaczenia czy powódka wiedziała, że ojciec dokonując kolejnej darowizny na jej rzecz krzywdzi swoją wierzycielkę, była żoną, a jej matką.

Powracając do apelacji pozwanej należy przypomnieć, że zarzuciła ona błąd w ustaleniach faktycznych sprowadzający się do niewłaściwego zastosowania normy art. 527 k.c., zamiast zastosowania w sprawie przepis art. 59 k.c. Zarzut tak skonstruowany nie dotyczy w istocie błędu w ustaleniach faktycznych, a jedynie odpowiedniego - do stanu faktycznego - stosowania prawa. Zarzut pozwanej dotyczy więc naruszenia przez Sąd pierwszej instancji prawa materialnego, a nie błędu w ustaleniach faktycznych.

W razie przyjęcia, tak jak to uczynił Sąd Okręgowy, że chodzi w sprawie o typową skargę pauliańską, powództwo o uznanie umowy za bezskuteczną byłoby wniesione, zważywszy na treść art. 534 k.c., w terminie. Pozwana prezentowała stanowisko, że stan faktyczny ustalony w sprawie należało podciągnąć pod regulacje z art. 59 k.c. Zaznaczyć w tym miejscu trzeba, że mimo podobieństwa skutku, jakim jest uznanie określonej czynności prawnej za bezskuteczną, zachodzą daleko idące odrębności między unormowaniem z art. 59 k.c. a tym z art. 527-534 k.c. Istotnie jest więc w tym miejscu odniesienie się do kwestii wzajemnego stosunku instytucji unormowanej w art. 59 k.c. i instytucji skargi pauliańskiej, by następnie w wyniku ich porównania ustalić występujące między nimi różnice, pozwalające z kolei na zakwalifikowanie określonego stanu faktycznego jako podpadającego pod przepis art. 59 k.c. lub też pod przepisy art. 527 - 534 k.c. o ochronie wierzyciela w razie niewypłacalności dłużnika (tzw. skarga pauliańska). Dopiero po rozstrzygnięciu tego zagadnienia można się wypowiedzieć na temat terminu dochodzenia uznania czynności za bezskuteczną, a tego w istocie dotyczy apelacja pozwanej. Uzasadnione jest przeto w tym miejscu szersze przywołanie uzasadnienia uchwały Sądu Najwyższego z dnia 5.01.1971 r., kwestii rozróżnienia omawianych instytucji tyżącego. Sąd Najwyższy uzasadniając rozróżnienie obu opisanych wyżej instytucji tak to uzasadnił: w przeciwieństwie do instytucji uznania umowy za bezskuteczną, która została unormowana w art. 59 k.c. instytucja skargi pauliańskiej jest instytucją tradycyjną prawa cywilnego. Mimo pewnych wspólnych założeń i elementów składających się na konstrukcje obu tych instytucji, nie można ich utożsamiać ze sobą. Przyjmuje się zwłaszcza, że roszczenie przewidziane w art. 59 k.c. jest w pewnym sensie roszczeniem, które można zakwalifikować do grupy środków pokrewnych roszczeniu unormowanemu w art. 527 - 534 k.c.. Jednakże między nimi - co przede wszystkim zasługuje na podkreślenie - zachodzą różnice. Niektóre z nich wymagają uwydatnienia. Przede wszystkim zachodzi różnica pomiędzy hipotezą normy art. 527 k.c., a hipotezą normy art. 59 k.c., która to różnica wyraża się w tym, że pierwsza hipoteza obejmuje wypadki, w których dokonana zostaje czynność prawna przez dłużnika z inną osobą, w wyniku czego dłużnik staje się niewypłacalny albo wypłacalny w mniejszym rozmiarze, niż miało to miejsce przed dokonaniem wspomnianej czynności. Hipotezą zaś normy art. 59 k.c. objęta jest sytuacja w innym sensie niekorzystna dla wierzyciela: niemożliwe staje się uczynienie zadość roszczeniu wierzyciela. W tym wypadku kwestia niewypłacalności nie ma znaczenia, wierzycielowi więc przysługiwać będzie roszczenie o uznanie umowy za bezskuteczną, choćby dłużnik był wypłacalny. Dalsza z głównych różnic przejawia się w celach, jakie przyświecają

wierzycielowi, kiedy występuje z żądaniem uznania umowy za bezskuteczną. Gdy wierzyciel dochodzi do roszczenia w ramach skargi pauliańskiej, zmierza on do przeciwdziałania uszczupleniu majątku dłużnika, aby zapewnić sobie zaspokojenie wierzytelności w sposób prawem przewidziany. U podstaw natomiast unormowania art. 59 k.c. leży dążenie do zapewnienia osobie uprawnionej możliwości uzyskania realnego, efektywnego wykonania przez dłużnika świadczenia, jego spełnienia w takiej postaci, w jakiej zobowiązał się do świadczenia dłużnik i w jakiej wierzyciel uzyskał uprawnienie. ... Rozstrzygnięcie, które z przepisów będą miały zastosowanie (art. 59 czy art. 527 i nast. k.c.), ma decydujące znaczenie z punktu widzenia tego, w jakim terminie wierzyciel może skutecznie dochodzić uznania czynności prawnej za bezskuteczną: czy w terminie jednorocznym, jak to przewiduje art. 59 k.c., czy też w terminie pięcioletnim (art. 534 k.c.)? Jeżeli wierzyciel jest zainteresowany tylko w tym, aby zapobiec swemu pokrzywdzeniu, a więc zmierza on do tego, aby uzyskać od dłużnika to świadczenie pieniężne, które zgodnie z zobowiązaniem mu przysługuje to ten jego interes ulega więc niewątpliwie naruszeniu, jeżeli dłużnik staje się niewypłacalny w warunkach określonych w art. 527 i nast. k.c. Natomiast wierzyciel nie rości sobie żadnych praw do przedmiotu transakcji między dłużnikiem a osobą trzecią, co właśnie pociągałoby za sobą zakwalifikowanie roszczenia jako roszczenia unormowanego w art. 59 k.c. Skoro w grę wchodzi niewypłacalność dłużnika, która powstała w warunkach art. 527 i nast. k.c., to ma zastosowanie z tą instytucją skargi pauliańskiej związany art. 534 k.c., choćby nawet jednocześnie zachodził zbieg obu grup norm, czego nie można wyjątkowo wyłączyć, a więc wówczas, gdy zawarta przez dłużnika z osobą trzecią umowa nie tylko wyłącza zadośćuczynienie roszczeniu wierzyciela o spełnienie świadczenia, ale także gdy dłużnik stał się niewypłacalny. Za nieuzasadniony natomiast należałoby uznać pogląd, w myśl którego do stanu faktycznego, który należy zakwalifikować na podstawie art. 527 i nast. k.c. stosowałoby się termin jednoroczny z art. 59 k.c. (III CZP 88/70 , Lex 1216).

Uwzględniając powyższe rozważania prawne w rozpoznawanej sprawie , w ustalonym i niekwestionowanym stanie faktycznym , zważywszy na treść roszczenia powódki oraz podstawę faktyczną pozwu, uzasadnione było po pierwsze przyjęcie przez Sąd pierwszej instancji , że roszczenie powódki to skarga pauliańska , a po drugie - ocena w ustalonym właśnie stanie faktycznym , że jest ono uzasadnione . Niewątpliwie to powódka jest gospodarzem procesu i jeżeli ustawa przewiduje różne drogi ochrony jej praw, ma możliwość wyboru żądania najkorzystniejszego dla niej. Powódka zaś już w pozwie wskazała jednoznacznie , że swoje roszczenie wywodzi ze skargi pauliańskiej, przytaczając niezbędne okoliczności faktyczne dla tego roszczenia procesowego. W kierunku tego roszczenie naprowadziła także dowody i ostatecznie wykazała istnienie przesłanek ustawowych, koniecznych do jego uwzględnienia.

Oznacza to , że zarzut pozwanej co do naruszenia prawa materialnego przez Sąd pierwszej instancji był pozbawiony zasadności . Niewątpliwie powódka domagała się ochrony wierzytelności pieniężnej, celem jej powództwa jest możliwość egzekucji z nieruchomości będącej przedmiotem ubezskutecznionej czynności prawnej.

W konsekwencji apelacja pozwanej , wobec bezzasadności jej zarzutu apelacyjnego oraz spełnieniu się koniecznych w sprawie przesłanek dla uwzględnienia skargi pauliańskiej powódki , podlegała oddaleniu, na podstawie art. 385 k.p.c. , jako całkowicie niesłuszna.

Sąd Apelacyjny nie dopatrył się też podstaw dla dalszego zastosowania art. 102 k.p.c. w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach postępowania przed Sądem pierwszej instancji , a mianowicie w zakresie opłaty od pozwu oraz kosztów zastępstwa procesowego należnych powódce, reprezentowanej przez profesjonalnego pełnomocnika procesowego w osobie adwokata. Dodać trzeba , że cała opłata od pozwu wynosiła 13 875 zł , a wynagrodzenie pełnomocnika powódki , w najniższej stawce - 14 400 zł. Pozwana jako przegrywająca , została obciążona jedynie w 1/4 części zaistniałymi w sprawie kosztami. Brak racjonalnych podstaw do ich dalszego zmniejszenia , w oparciu o art. 102 k.p.c. Uzasadnione jest dodanie , że wniosek o zwolnienie od kosztów sądowych , bez względu na to czy jest uzasadniony, nie ma żadnego wpływu na zwrot kosztów procesu poniesionych przez przeciwnika, o czym wprost stanowi art. 108 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (D. U 2016 p.623) . Brak też było podstaw do dalszego stosowania art. 113 ust. 4 u.k.s.c. Pozwana posiada stały dochód, jest właścicielką określonego majątku (nieruchomości) , w tym spółdzielczego wynajmowanego własnościowego mieszkania, nie ma nikogo na utrzymaniu, jest osobą stosunkowo młodą. Brak jest więc szczególnych okoliczności, które mogłyby uzasadniać odstąpienie od

generalnej reguły wyrażonej w art. 113 ust. 1 u.k.s.c., zawierającej nakaz obciążenia strony przeciwnej kosztami sądowymi, od których powódka była zwolniona.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd drugiej instancji orzekł zgodnie z jego wynikiem, z uwzględnieniem art. 98 §1 i § 3 k.p.c. w zw. z art. 108 §1 k.p.c. oraz przepisów rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie, w brzmieniu pierwotnym (Dz. U. 2015, poz. 1800) - § 2 .p 7 i § 10 u.1 pkt 2 (14 400 zł x 75 %). Na tym etapie procedowania, a mianowicie w postępowaniu apelacyjnym, Sąd drugiej instancji nie dopatrył się podstaw dla zastosowania w ogóle art. 102 k.p.c. na tym etapie procesu. Pozwana miała świadomość tego, że ojciec darowując jej udział w nieruchomości działą z pokrzywdzeniem powódki, swojej byłej żony, a jej matki. Na etapie postępowania apelacyjnego pozwana została zwolniona od opłaty od apelacji, w tej sytuacji ostatecznie obciąża ją tylko obowiązek zwrotu kosztów poniesionych przez powódkę, czyli wynagrodzenia jej pełnomocnika procesowego. Dodać trzeba, że wobec treści nierozbudowanych zarzutów apelacyjnych szansa uwzględnienie apelacji nie była znaczna, pozwana musiała mieć tego świadomość. Musiała się przeto liczyć z przegraniem tego postępowania, tym bardziej, że była to druga, wręcz identyczna, jej sprawa związana z ubezskutecznieniem umowy darowizny w postępowaniu apelacyjnym (I A Ca 816/15). Przegranie postępowania z kolei łączy się z obowiązkiem zwrotu kosztów poniesionych przez przeciwnika, czyli powódkę. Pozwana z takim skutkiem przegrania apelacji musiała się liczyć. Pozwana nie wykazała do tego wystąpienia po jej stronie szczególnych okoliczności uzasadniających odstępnie od zasady, że to wynik procesu decyduje o kosztach postępowania.

SSA E. Buczkowska-Żuk SSA D. Ryszał SSA M. Gołuńska